N<sup></sup>ER 114.

# PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE
*Dnia* 28. *Kwietnia* 1829 *R.*
WTOREK.

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

Towarzystwo Królewsko-Warszawskie Przyiaciol Nauk, odbędzie posiedzenie publiczne w następuiący Czwartek, w rocznicę swego ustanowienia, dnia 30 Kwietnia 1829 r.

1. Prezes Towarzystwa Julian Ursyn Niemcewicz zagai posiedzenie.

2. Professor Uniw: Warsz. Krystyn Lach Szyrma przymówi się w imieniu nowo obranych Członków.

3. Rektor Uniw: Warsz. X. Woyciech Szweykowski przeczyta zasady pisowni Polskiéy przez Deputacyą ułożone.

4. Ludwik Osiński Professor Uniw: Warsz: czytać będzie rozprawę o i, j, y, w téyże Deputacyi wypracowaną.

5. Kurator Szkół Woiewódzkich Kaietan Kwiatkowski rozprawę o medalach Polskich.

6. Radca Stanu Koźmian wyiątki z Ziemiaństwa Polskiego.

Mieysce posiedzenia w Domu Towarzystwa przy Krakowskiém Przedmieściu. Zacznie się posiedzenie o godzinie w pół do iedenastéy.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA *z Londynu* 15 *Kwietnia.*

Przez nastąpione wczoray Królewskie zezwolenie na obadwa bile dotyczące usamowolnienia katolików, przyszło do skutku i zamienione zostało w prawo wielkie dzieło, które d. 5 Lutego przed przeczytaniem Królewskiéy mowy miliony ludzi uważały za niepodobne nie tylko do wykonania ale nawet do pomyślenia. Anglicy i Irlandczykowie, Protestanci i Katolicy są teraz iednym narodem i naylepsze głowy obudwóch stronnictw połączą się teraz dla obmyślenia środków maiących uleczyć klęski iakich Irlandya tak długo doznawała. Tu równie iak tam wykonanie tego wielkiego dzieła może dać powód do zaburzeń (i iuż podobno w Inverness w Szkocyi zburzyło pospólstwo katolicką kaplicę) ale zaburzenia te będą tylko chwilowe. Katolicy potrafią sobie roztropnie postępować, a protestanci wkrótce przekonaią się, że ich obawy są płonne i bezzasadne, i że przeciw rozszerzeniu się wpływu katolików nic nie pomogą ręce pospólstwa lub miotane obelgi z ambon, w gazetach i pismach ulotnych. Rozsądne i lepiéy myślące duchowieństwo Anglikańskiego Kościoła przekonywa się o téy prawdzie i iuż z kilku ambon słyszano przeszléy niedzieli w tym duchu miane kazania, które się zapewne nie miną z swoim celem. Ponieważ prawo emancypacyyne, które tylko na przyszłość maiących się wybrać katolików od dotychczasowéy przysięgi uwalnia, nie może bydź zastósowanym do Pana O'Connel iako obranego reprezentanta z hrabstwa Clare, słychać iż tenże stósownie do dawnieyszego swoiego oświadczenia: że sam podług dotychczasowych praw nie iest obowiązany do wykonania przysięgi dla zasiadania w izbie niższéy, chce wystąpić po wielkiéynocy iako reprezentant rzeczonego hrab-

stwa, i przedstawi to pytanie do ostatecznego rozwiązania, z czem się dotąd iedynie dla tego wstrzymywał, aby tak wielkiemu dziełu postępu nie utrudnił. — Okoliczność ta nie iest wielkiéy wagi, bo Panu O'Connel religia nie przeszkadza wcale do zaięcia mieysca w Parlamencie. Godną atoli byłoby uwagi rzeczą, gdyby się pokazało, że dotąd walczono o cień, i że katolicy istotnie mogli zasiadać w Parlamencie, gdyby tylko byli znali prawdziwie prawny stan rzeczy. Mówią, że Xiąże Norfolk który sześciu członków do Parlamentu wysłać może, da w nim zaraz po Wielkiéy nocy mieysce swoiemu synowi, Hrabiemu Surrey, i że także Pan Shiel przed ukończeniem tegorocznych posiedzeń mianowany będzie z iakiego miasteczka.

W Globe czytamy: Przeyście wyzwolenia Katolików i niezwłoczne otrzymanie Królewskiey sankcyi, byłoby w każdym razie pamiętnem zdarzeniem w tegoczesnych dzieiach; ważmy iednak iakim sposobem, i przez iakich ludzi zostało uskutecznione. Zdarzenie to okazuie się tem godnieyszém uwagi i przyiemnieyszém dla każdego przyiaciela oyczystych ulepszeń. Przywiodła go do skutku opinia publiczna działaiąca na Ministrów którzy dla wpływu dawnieyszych przesądów i zwyczaiów głosowali przeciwko niemu. Srodek ten przyszedł do skutku, w czasie kiedy zdawało się że zgon Kaninga i następne po nim wypadki rozwiązanie pytania na długo odwlekły. Nowym iest dla nas dowodem, że gdzie są szczere i trwałe usiłowania o pomyślność kraiu, nigdy także nie są nadaremne i w miarę iak się lud oświéca, wzrasta potrzeba ulepszenia instytucyi kraiu, która w końcu odniesie zwycięztwo nad wszelkiemi przypadkowemi kombinacyami. —

Teraz, pisze kuryer, iest niezbędnym obowiązkiem wszystkich posiadaczów wielkich maiętności w Irlandyi, tak parów iak członków niższéy Izby, stósownie do środka zamienionego obecnie w prawo kraiowe, ażeby nie oszczędzali niczego, co tylko iest w ich mocy dla polepszenia stanu ludu Irlandskiego, a to iednym tylko sposobem t. i. ażeby przebywali w swoich posiadłościach, osobiście się przekonywali o potrzebach swoich dzierżawców i w miarę tych równie iak swoiey możności wspiérać ich nie zaniedbywali. — Nieobecny, dla uprawiaiących iego własność iest obcą osobą; nie zna on rzeczywistego ich położenia, a zatem nie może tego czynić coby powinien, to iest, nagradzać pilnych, poprawiać próżniaków, zbyt przeciążonym przynosić ulgę i odłogiem leżące role uprawiać. Takie ma obowiązki i żaden za niego nie może ich dopełnić.

Wczoray po południu rozeszła się na giełdzie pogłoska, że rząd ma zamiar wysłać, (iak pisze Morning Chronicle) 20 do 25,000 woyska do Morei dla utworzenia korpusu obserwacyynego. Inni mówią, że to woysko przeznaczone iest w prawdzie na wyspy Jońskie, ale iednak i tam będzie obserwacya. Chciano, mówi wspomnione pismo, do tych wieści przywiązywać wielką wagę, ponieważ pochodzą od osób, które iak mniemaią, mogły ich nabyć ze stósunku z ministrami, i że udzielono ie za dosyć pewne. Że iednak te wieści nie maią zupełnéy wiary pokazuie się iuż ztąd, że papiéry kraiowe nawet przy samym końcu giełdy pozostały na téy saméy stopie.

W okolicy miasta Paisley w Szkocyi znaleziono bardzo stary i ciekawy medal w ogrodzie przytykaiącym do starożytnego zamku *Stanelie*; iest on z r. 70 po Chr. w którym Tytus Cesarz Rzymski Jerozolimę zburzył i żydów uiarzmił. Medal ten iest z bronzu bardzo cienki i ma 1 1/8 część cala średnicy. Na iedney stronie iest głowa Cesa-

rza Wespazyana z napisem na około: *Vespasianus Rom: Jmp: Aug;* na drugiey stronie drzewo palmowe iako godło Judei; u stóp iego widać po obudwóch stronach figury z których iedna zgięta siedzi, a druga stoi: napis iest *Iudaea capta* pod spodem zaś litery s. c. Pan Wm. Wilson w Thornlie posiada ten medal; podobny medal znaleziono w mieście Jorku. —

FRANCYA z *Paryża* 16 *Kwietnia.*

Na ostatniém posiedzeniu izby deputowanych podczas narad nad proiektem prawa pocztowego, minister spraw wewnętrznych mianował się obrońcą i opiekunem gmin. Konstytucyonista czyni z tego powodu następuiące uwagi: »Ta mniemana przychylność dla gmin nie zgadza się wcale z wspomnieniem wypadku który niedawno izbę i całą Francyą zasmucił. Z resztą nie może się podobać i to, że minister nadaie sobie tytuł iedynie samemu Królowi służący.« Na uwagi te odpowiada Messager des Chambres w ten sposób: Konstytucyonista ma słuszność: tytuł obrońcy i opiekuna gmin służy istotnie tylko samemu Królowi; lecz dotyczące się ich rozporządzenia rządowe poleca monarcha wydawać swoim ministrom. W imieniu więc Króla i tylko pod własną odpowiedzialnością czuwa minister nad dobrem wszystkich gmin, broni ich przeciw niesłusznym żądaniom i przemocy i sprawuie iednem słowem naywyższą opiekę, która służy koronie, ale któréy osobiście wykonywać nie może. Konstytucyonista dodaie: Minister który cofnął prawo gminne nie zezwoliwszy nawet na narady nad niém nie może się w żaden sposób mienić opiekunem i przyiacielem gmin. »Więc minister ma bydź temu winien, że gminy nieotrzymały tego prawa? Lecz któż ie wprzód wnosił? na czyy wniosek ustanowiono Kommissyą do ułożenia proiektu do niego? Kto chciał aby prawu gminnemu dać pierwszeństwo przed departamentowym? I ieżeli koniecznie na te wszystkie pytania odpowiedzieć wypadnie, że to wszystko robił minister spraw wewnętrznych, iakże mu będą mogły gminy zarzucać, że zawiódł ich nadzieie? Cała niechęć ztąd pochodzi że cofnięto prawo bez dalszych rozpraw: lecz przytem nie trzeba zapominać o tem co się w izbie stało. Izba głosowała za zniesieniem rad okręgowych, gdy tymczasem mowcy którzy wystąpili za tém zniesieniem, uznali potrzebę pośredniey rady między gminami a departamentami i chcieli zastąpić rady okręgowe radami Kantonowemi. Prawo zaś gminne zupełnie w przeciwnym systemacie iest ułożone i minister spraw wewnętrznych wyłożył iasno i obszernie powody które skłoniły rząd do odrzucenia podziału na Kantony. Skoro głos izby dowiódł, że nie dzieli tego zdania, więc tém samem system proiektu prawa gminnego zniweczony został i dalsze narady nie mogły nastąpić. Faktów tych nie należy spuszczać z uwagi, a wówczas nie będziemy się kwapili z tworzeniem nieprzyiemney oppozycyi.

P O R T U G A L I A.

Kuryer Angielski umieścił następuiące wiadomości z Lizbony do 7 Kwietnia: »Na domiar panuiącey tu nędzy musiemy walczyć z wichrami burzami i ciągłemi ulewami. Okolice miasta przedstawiaią okropny obraz; od Abrantes aż do Lizbony wszystkie włości wodą zalane, całe zbiory spłynęły, rola nawet zamulona i zepsuta; naystarsi ludzie nie pamiętaią podobnego widowiska nieszczęścia i nędzy. Na wyspy maią odeyść dwie wyprawy. Pierwsza składa się z 550 ludzi na Fregacie »Princessa Reale" z 44 dział i czterech pomnieyszych statków. Druga z 2000 woyska złożona wyprawa, na okręcie Don Juan VI. ma mieć 75 ciężkich dział i 8 mnieyszych statków. Zbywa iednak na maytkach

i pomiędzy woyskiem panuią choroby. Jeszcze żadna z tych wypraw nie wyszła na morze. W połowie Marca widziano około Terceiry 4 wielkie okręty, iak się domyślaią z Dywizyą Jenerała Saldancha; nieco w przód wylądowało 2000 Portugalskich wychodców.

PRUSSY z *Królewca dnia* 16 *Kwietnia.*

Utworzyło się tu towarzystwo dla wsparcia uboższych mieszkańców, których powódź do nędzy przywiodła. Woda opada. Zrządzona szkoda iest wielka; w magazynie soli rachuią szkodę na 50,000 talarów. Dnia 14 b. m. obalił się w mieście komin, osłabiony przez wodę, i zabił kobietę.

*Wiadomości z Grecyi i Turcyi.*

Gazeta powszechna umieściła następuiący list prywatny z Alexandryi pisany pod d. 14 Marca. Od ostatniego moiego listu z d. 19 z. m. nie zaszło tu nic ważnego. Kontynges woyska Baszy złożony z 12 a podług innych z 18,000 ciągnie do Erzerum na granicę Georgii w skutku rozkazów wielkiego Sułtana. Pochód zaś tego woyska będzie bardzo wiele kosztował, zmnieyszy ono się znacznie w drodze szczególniey przez puszcze do Palestyny a w końcu bardzo poźno a może i wcale za późno stanie na mieyscu swego przeznaczenia. Nasze woyska które się iuż od nieiakiego czasu przyzwyczaiły do Europeyskiey karności i w ćwiczeniach woiennych znacznie postąpiły, zamiast lekkiego ubioru z materyi wełnianych dostaną teraz na sposób europeyski tęgą odzież sukienną. Uniform Kawaleryi, prócz pokrycia głowy którém ieszcze dotąd iest czerwony zawóy, iest zupełnie taki sam iak lekkiey francuzkiey konnicy. — Z St. Jean d'Acre donoszą co następuie: Dowódzca Angielskiego brygu Weazle, który się tam udał po zabrany przez tamecznego Baszę Abdallah statek pod Jońską banderą, nie został od tegoż przyiętym i odebrał oświadczenie: że ieżeli się ieszcze nazaiutrz będzie znaydował w porcie okręt iego zatopić każe. Po czém wszyscy konsulowie opuścili Akrę i schronili się na góry Libanu. Powracaiący Angielscy podróżni, którzy mieli zamiar iechać do Jeruzalem, zapewniaią, że im nie dozwolono dalszéy podróży z Akry; W naszym porcie znayduie się teraz Francuzka fregata, francuzki i Angielski bryg woienny. — Handel nasz ciągle zatamowany; szczególniey też żadnego nie maią odbytu dawniey odchodzące artykuły a to z przyczyny panuiącéy nędzy w całym Kraiu.

---

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 26 Kwietn.

Boianowski Józef Komis: z Słubic, — Kowalski Grzegórz Oby: z Brześcia, — Kuczborski Obywatel z Słubic, — Lewiński Xawery Kaszt: z Zakrza, — Szczurowski Michał Kapitan z Sieradza, — Gutowski Tomasz Oby: z Droblina, — Zawadzki Pantaleon Oby: z Pułtuska, — Babiński Alex: Podpor: z Pułtuska, — Koskowski Ant: kapitan z Jlkowic, — Gerbel Pułko: z Skierniewic, — Lubieńska Konst: Hr: z Guzowa, — Męciszewski Fel yn Pułk: z Wirtzburga, — Mazaiski Porucz: z Łowicza, — Barybin Feldjeger z Petersburga, — Wołowicz Stan: Oby: z Rawy.

---

DONIESIENIA

Okazya do Karlsbadu w końcu ostatnich dni Maia. Osoba płci żeńskiéy, wyieżdża koczem i końmi swemi lub naiętemi dla poratowania zdrowia, życzy do wspólnego kosztu podróży osobę, którąby tam i na powrót tę podróż uskutecznić miała; dowiedzieć się u właściciela narożnego domu Nr 1869 ulica Owcza, na przeciw Szpitala Panien Marcinkanek na Nowym mieście.

Francuz rodowity, biegły w Literaturze, w Historyi i innych naukach, życzy dawać lekcye godzinami, języka francuzkiego w domach prywatnych. Wiadomość o nim powziąść można pod Nrem 543, przy ulicy Długiéy w domu niegdyś Elerta, w fabryce bronzów u Pana Gregoire.

TEATR NARODOWY. Dziś dane będzie Dzieło sceniczne *Łukasz z pod Łukowa.*